

Mielczarek bliżej, gdy był proboszczem par. Podwyższenia Krzyża w Częstochowie, zaś „...ksiądz prałat Bogumił Kasprzak jako emeryt powrócił do Częstochowy i zamieszkał w domu przy Rynku Wieluńskim [...] Miał z tego domu bardzo blisko do kościółka Pana Jezusa Konającego, do którego przychodził odprawiać Msze święte” (s. 128). Jednak kondycja fizyczna doprowadziła do tego, iż po mszy św. już koncelebrowanej w kościele parafialnym, trzeba było wezwać karetkę pogotowia. Został przywieziony do Szpitala im. dr. T. Chałubińskiego, gdzie jak się dowiadujemy z karty zgonu, zapalenie płuc spowodowało jego śmierć (1987). Na pogrzebie w jego parafii Podwyższenia Krzyża, napisze z bólem ks. Mielczarek, „...nie było żadnego biskupa, zarówno z diecezji wrocławskiej, jak i częstochowskiej. Diecezję wrocławską reprezentował jeden z urzędników kurialnych. Mszę świętą koncelebrowała na pewno dwóch kapłanów – wychowanków ks. Prałata: ks. Aleksander Konopka i ks. Edward Stasiewicz” (s. 129). W homilii ks. dr Mielczarek podkreślił trzy cechy jego kapłańskiej misji, czyli umiłowanie: kapłaństwa (do seminarium duchownego wprowadził 96 maturzystów), Eucharystii (zmarł w Boże Ciało o godz. 9.00) Słowa Bożego (wielki talent kaznodziejski). To nader charakterystyczne cechy osobowości śp. ks. dr. B. Kasprzaka.

Warto też odnotować, iż w recenzowanej pozycji jest kilkanaście zdjęć, które przywodzą życie Zmarłego, jak też kilka kserowanych stron IPN, które przedstawiają aktywność władz SB w stosunku do ks. Kasprzaka w okresie PRL-u. Napisze autorka na okładce: „W obecnych czasach cierpimy na brak autorytetów, a z drugiej strony tak bardzo ich pragniemy. W książce tej przedstawiamy niezwykle frapujące losy kapłana mogącego być wzorem do naśladowania”. Nie wnikając w pewne braki tej książki, powiedzmy, iż dobrze jest, że się ukazała. „Gra jest warta świeczki” powie niejeden czytelnik.

ks. Stanisław Pamuła

Ks. Piotr Natanek, *Ruch Światło – Życie w archidiecezji krakowskiej latach 1971 – 1996*, Wydawnictwo Unum, Kraków 2004, ss. 438.

Rozprawa została podzielona na 5 rozdziałów. Na początku wszakże autor umieścił naukowy *Wstęp*, w którym podał zasadnicze cele i kwestie badawcze swej rozprawy. Przede wszystkim uzasadnił potrzebę napisania tej rozprawy. Wskazał źródła kościelne i państwowe, na których oparł swoje badania naukowe, w tym także zbiór dokumentacji źródłowej *Ruchu*. Podkreślił szczególne znaczenie *Ruchu Światło – Życie* w archidiecezji krakowskiej oraz fakt, iż protektorem *Ruchu* był kardynał Karol Wojtyła, który wybitnie przyczynił się do jego rozwoju. Także jako papież Jan Paweł II interesował się losami tego stowarzyszenia i wielokrotnie dawał wyraz swego przywiązania do jego działalności. We *Wstępie* podał także bardzo krótkie uzasadnienie podziału swej rozprawy na rozdziały, a szerzej uczynił to na początku

poszczególnych rozdziałów. Ten sposób uzasadnianie podziału rozprawy na rozdziały jest różnie oceniany. Należy wszakże stwierdzić, że *Wstęp* został napisany zgodnie z zasadami metodologicznymi.

Słusznie w I rozdziale Autor zdecydował się nakreślić tło historyczne dla późniejszej działalności *Ruchu Światło – Życie* w archidiecezji krakowskiej. W tym celu przedstawił działania ze strony władzy państwowej, Kościoła katolickiego w Polsce i władzy kościelnej w archidiecezji krakowskiej. Współistnienie władzy komunistycznej i Kościoła katolickiego w Polsce było trudnym współistnieniem. Ten okres w dziejach Polski Autor przedstawił ukazując wiele istotnych zagadnień przeważnie kontrowersyjnych na linii Państwo – Kościół. Obszar tej działalności był bardzo szeroki i dlatego Autor z góry był skazany na to, że wszystkich problemów nie był w stanie należycie ukazać. Nie kwestionując faktu, iż te trudne czasy Autor właściwie przedstawił, to jednak, wydaje się, iż niektóre sprawy powinien przedstawić bardziej dokładnie. Wiadomo, że w opracowaniach historycznych podstawę stanowią dokładne daty, miejsca i nazwiska. Tej dokładności w omawianym rozdziale często brakuje. Czytelnik byłby bardziej zorientowany, gdyby znalazł w pracy dokładne wiadomości o wyborach z 19 I 1947 r., o represjach wobec członków Armii Krajowej, masowych aresztowaniach duchowieństwa i radach Stalina udzielonych Bierutowi 1 VIII 1949 r. w Moskwie. Przede wszystkim jednak nie można było ogólnikowo potraktować roli płk Julii Brystygierowej w walce z Kościołem w Polsce i krajach demokracji ludowej, o jej referacie na konferencji w dniach 13 – 15 X 1947 r. w Wilczych Dołach k. Szklarskiej Poręby p. t. *Ofensywa kleru a nasze zadania*, jej roli w Krakowie, dokąd specjalnie przyjeżdżała, aby kontaktować się ze *swoimi ludźmi* w Kurii Krakowskiej. Nie można było także pominąć osobistych działań antykościelnych Stanisława Radkiewicza i premiera Józefa Cyrankiewicza tak przeciwko duchowieństwu jak i Wydziałowi Teologicznemu UJ (6 VIII 1954 r.). W odniesieniu do Kościoła w Polsce należało koniecznie uwzględnić decyzje tzw. *Małej Konstytucji i Konstytucji z 22 VII 1952 r.* Nie można wreszcie zrozumieć *Porozumienia z 1950 r.* bez wyjaśnienia tego problemu przez prymasa Wyszyńskiego jak i kard. Adama Stefana Sapię. To samo odnosi się do dziejów archidiecezji krakowskiej. Autor nie wyjaśnił dlaczego te dzieje podał do 1970 r., bowiem i w następnych latach stanowiły one naturalne środowisko dla istnienia i działania *Ruchu*. Autor prezentując dzieje archidiecezji skupił się przede wszystkim na jej działalności duszpasterskiej, a były także istotne sprawy jak tworzenie nowych parafii, punktów katechetycznych i ich rejestracji. Dla władzy kościelnej ważnym był problem księży patriotów i ich udział w zjeździe wrocławskim, w którym uczestniczyła liczna grupa księży krakowskich. Wiele wydarzeń z dziejów archidiecezji Autor oparł na danych z działań operacyjnych Służby Bezpieczeństwa, a przecież powszechnie wiadomo, że autorzy tych relacji wcale nie dbali o rzetelność swojej dokumentacji i dlatego wobec nich zawsze powinno stosować się właściwą ocenę źródłową. W tych wypadkach zawsze należy weryfikować te relacje z dokumentacją kościelną.

Rozdział II został poświęcony genezie i rozwojowi *Ruchu* w archidiecezji krakowskiej. Było rzeczą oczywistą, iż w pierwszej kolejności należało przedstawić za-

łożyciela ruchu oazowego ks. Franciszka Blachnickiego. Nie powstałby *Ruch* bez podstawowego udziału kard. Karola Wojtyły, a potem jego następcy kard. Franciszka Macharskiego. Ogólne dzieje diecezji zostały właściwie przedstawione, ale znów brakuje szczegółów, że podam tylko to, iż parafia Rydułtowy, gdzie powstał ten *Ruch* nie została wspomniana. Podobnie należało cytować przemówienia papieża Jana Pawła II podczas jego pielgrzymek do Polski z oficjalnych tekstów przemówień papieskich, a nie z lokalnych wydawnictw (*Gwałtownik Królestwa Bożego*).

Trzeci rozdział omawia struktury *Ruchu*. Jest to zasadnicze zagadnienie tak dla samego *Ruchu* jak i recenzowanej rozprawy. W archidiecezji krakowskiej obejmował wszystkie struktury diecezjalne począwszy od samej archidiecezji aż do każdej parafii. Na różnych poziomach *Ruchu* kierowali nim moderatorzy – od archidiecezjalnego poprzez rejonowego i dekanalnego aż do parafialnego. Na czele stał moderator archidiecezjalny ks. Franciszek Chowaniec, który swoją siedzibę i kancelarię posiadał w Krakowie. Wprawdzie zasadnicze wiadomości zostały na ten temat podane, ale czytelnik chciałby wiedzieć, kiedy archidiecezja została podzielona na regiony oazowe i jaki był ich zasięg terytorialny. Nadto warto było w specjalnej tabeli podać wykaz moderatorów, a w innej tabeli należało podać wykaz ośrodków rekolekcyjnych wraz z istotnymi informacjami.

Celem *Ruchu Światło – Życie* była odpowiednia formacja duchowa dzieci i młodzieży. Wszystkie te problemy zostały podane w czwartym rozdziale. Wydaje się jednak, że bardziej adekwatne byłoby określenie rekolekcje letnie niż rekolekcje wakacyjne, bowiem wakacje były także w okresie zimowym, a rekolekcji wówczas nie było. Wreszcie i ten rozdział należało poprzedzić wstępem, tak jak w innych wypadkach to Autor uczynił.

W ostatnim rozdziale Autor przedstawił formy działalności *Ruchu* w parafiach, dekanatach i całej archidiecezji. Było rzeczą oczywistą, że działalność ta i jej wyniki były w dużym stopniu uzależnione od aktywności poszczególnych moderatorów. Czy słusznie w tym rozdziale podał Autor własne doświadczenia - można mieć różne zdania na ten temat.

Zakończenie jeszcze raz podkreśliło znaczenie *Ruchu* w archidiecezji krakowskiej ukazując obraz tego stowarzyszenia na tle ogólnopolskiej działalności.

Od strony 253 Autor podał liczne aneksy oraz indeksy osobowy i miejscowości, co bez wątpienia podnosi wartość Jego książki.

W układzie poszczególnych części omawianej rozprawy przedostała się pewna niedokładność, mianowicie wykaz skrótów został podany po *Wstępie*, tymczasem jego miejsce było gdzie indziej. Podobnie liczne aneksy należało poprzedzić odpowiednim wprowadzeniem.

Publikacja ks. P. Natanka została oparta na bogatym materiale źródłowym i licznych opracowaniach. Autor przeprowadził kwerendę w 6 archiwach kościelnych i 2 archiwach państwowych. Naczelne miejsce zajęły źródła, przechowywane w zbiorach *Ruchu* w Krakowie i w Krościenku. Mimo wszystko jednak w wykazie archiwów na pierwszym miejscu powinno być Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, bowiem znajdowały się w nim najważniejsze decyzje i do niego docierały sprawo-

zdania z całej archidiecezji. Cenne dokumenty odnalazł Autor w Archiwum Państwowym w Krakowie, gdzie znalazły się pisma operacyjne Służb Bezpieczeństwa, ale do tych wiadomości zawsze należy odnosić się z dużą rezerwą, bowiem ich autorom nie zależało na przekazywaniu prawdy, ale podawali takie wiadomości, które miały w najwyższym stopniu przeszkadzać w działalności instytucji kościelnych. Analogiczną wartość posiadają źródła wydobyte z archiwów Instytutu Pamięci Narodowej, bowiem ich twórcami byli funkcjonariusze tych samych służb Bezpieczeństwa. Opis bibliograficzny źródeł archiwalnych powinien być sporządzony zgodnie z wymogami metodologicznym, mimo że w archiwach kościelnych jednostki archiwalne nie zawsze zostały zinwentaryzowane.

Nadto Autor wykorzystał liczne źródła drukowane. Ten bogaty zestaw należało wszakże uzupełnić publikacjami konstytucji i zestawami rozporządzeń państwowych, podanych w *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (Warszawa 1960) oraz w *Dzienniku Ustaw*. Wreszcie do źródeł należało zaliczyć pisma ks. Franciszka Blachnickiego, a nie podawać ich wśród opracowań.

Zestaw opracowań jest bardzo bogaty, bowiem na temat najnowszych dziejów kościelnych w Polsce jest bogata literatura. Nie mniej jednak należało wykorzystać rozprawę ks. H. Misztala *Polskie prawo wyznaniowe* (Lublin 1997) oraz liczne publikacje ks. prof. Zygmunta Zielińskiego. To są publikacje, podające bardzo cenne wiadomości na temat działalności kościelnej w okresie władzy komunistycznej.

Mimo wskazania kilku niedociągnięć w rozprawie jest ona monografią dojrzałą tak pod względem merytorycznym jak i metodologicznym. Stanowi bardzo cenną pozycję w badaniach nad najnowszymi dziejami kościelnymi w okresie zmagania z władzami komunistycznymi. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu w powstanie i działalność *Ruchu*, w tym papieża Jana Pawła II i kardynała Franciszka Macharskiego, a przede wszystkim założyciela *Ruchu* ks. Franciszka Blachnickiego dzieło to rozwinęło bardzo bogatą i owocną działalność. Dzięki tym walorom publikacja ks. Piotra Natanka zasługuje na dogłębne studium.

ks. Jan Związek

Ks. Zygmunt Zieliński, Kościół w Polsce 1944 - 2002, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne POLWEN, Radom 2003 ss. 494.

Na temat dziejów Kościoła w Polsce po II wojnie światowej ukazało się wiele szczegółowych publikacji. Są to bardzo wartościowe opracowania, ale obejmują tylko pewne aspekty i określone lata działalności kościelnej w Polsce, w której rządy sprawowała władza wrogo nastawiona do Kościoła. Mimo to wiele problemów pozostało jeszcze nie wyjaśnionych. Tymczasem istnieje wielka potrzeba całościowego przedstawienia dziejów Kościoła katolickiego w Polsce w okresie powojennym. Do-